

ARTYKUŁY RECENZYJNE, RECENZJE I OMÓWIENIA

Robert M. Edsel, Bret Witter, *Obrońcy dzieł sztuki. Alianci na tropie skradzionych arcydzieł*. Przeł. Paweł Kruk, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2009, ss. 390, il.

Od lat trwają poszukiwanie europejskiego dziedzictwa kultury¹ zagrabionego w latach II wojny światowej zarówno przez Trzecią Rzeszę i Włochy, jak i wojska alianckie okupujące Niemcy, Włochy i Austrię. Książka Roberta M. Edsela i Bret Witter omawia działania dziesięciu członków alianckiej grupy poszukiwawczej – zwanej Sekcją Zabytków, Dzieł Sztuki i Archiwów (ang. Monuments, Fine Arts, and Archives Section – MFAA)², która tworzyli: mjr Ronald Edmund

¹ Dziedzictwo kultury to „zasób rzeczy nieruchomości i ruchomych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi uznawanymi za podstawę ochrony prawnej dla dobra konkretnego społeczeństwa i jego rozwoju oraz dla przekazania ich następnym pokoleniom, z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego i kulturalnego, dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kultywowania poczucia piękna i wspólnoty cywilizacyjnej”. J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury. Teorie. Dylematy restytucji*, „Przegląd Wschodni”, t. VIII, 2002, z. 2 (30), s. 360; tenże, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. I–II, Kraków 2001. Zob. także: D. Matelski, *Problemy restytucji polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych. Archiwa – księgozbiory – dzieła sztuki – pomniki*, Poznań 2003; tenże, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, t. I–II, Kraków 2006.

² Powstała formalnie w końcu 1943 r. jako wspólne przedsięwzięcie armii Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Choć już w styczniu tegoż roku Departament Stanu USA powołał Komisję Rewindykacyjną pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego USA Owena J. Roberta pod nazwą – American Commission for the Protection and Salvage of Artistic and Historic Monuments in Europe (Amerykański Komitet ds. Ochrony i Ratowania Artystycznych i Historycznych Zabytków Europy). Zaś rząd brytyjski powołał Komisję Rewindykacyjną lorda Macmillana w Londynie. Z obydwu instytucjami blisko współpracował mjr dr Karol Estreicher jr, który od 1940 r. kierował Biurem Rewindykacji Strat Kulturalnych przy Ministerstwie Prac Kongresowych Rządu RP na Uchodźstwie. W Londynie w kwietniu 1944 r. rządy brytyjski i amerykański powołały do życia tzw. Komitetem Vauchera (Komitet ds. Ochrony Skarbów Kultury na Obszarach Objętych Wojną – Committee for the Protection of Cultural Treasures in War Areas), który przygotował podstawy wniosków rewindykacyjnych dla aliantów zachodnich. Polskę w Komitecie Vauchera reprezentowali: Karol Estreicher i Jerzy Żarnecki. Zob.: J. B. Eggen, *La Commission américaine pour la Protection et le Sauvetage des Monuments d'Art et d'Histoire dans les Zones de Guerre*, „Mouseion”, vol. 55–56, 1946, nr 1–2, s. 61 in.; L. Woolley, *A record of the work done by the military authorities for the protection of the treasures of art and history in war areas*, London 1947, s. 5 in. Por. K. Estreicher jr (red.), *Straty kultury polskiej. Katalog strat kultury polskiej pod okupacją*

Balfour z armii kanadyjskiej (1904–1945) – historyk z Cambridge University; szeregowy Harry Ettlinger z armii amerykańskiej (ur. 1926) – w 1938 r. uciekł z Niemiec przed prześladowaniami antysemickimi; kapitan Walker Hancock z armii amerykańskiej (1901–1998) – rzeźbiarz; kapitan Walter Huchthausen z armii amerykańskiej (1904–1945) – architekt, prof. University of Minnesota; Jacques Jaujard (1895–1967) – dyrektor Francuskich Muzeów Narodowych; st. szeregowy Lincoln Kirstein z armii amerykańskiej (1907–1996) – impresario kulturalny; kapitan Robert Posey z armii amerykańskiej (1904–1953) – architekt z Auburn University; porucznik James J. Rorimer z armii amerykańskiej (1905–1966) – kustosz w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku; porucznik Georges Leslie Stout z armii amerykańskiej (1897–1978) – konserwator dzieł sztuki; Rose Valland (1898–1980) – kustosz muzeum Jeu de Paume w Paryżu. Po znakomitej pracy Lynn H. Nicholas, *Grabież Europy. Losy dzieł sztuki w Trzeciej Rzeszy i podczas II wojny światowej* (Kraków 1997), książka Roberta M. Edsela i Breta Wittera to kolejna publikacja podejmująca tematykę nazistowskich grabieży w dziedzinie kultury w latach II wojny światowej.

Publikacja składa się z pięciu części podzielonych na rozdziały. Pierwsza część została zatytułowana *Marzenia Hitlera* (s. 25–69) i omawia niemiecką koncepcję panowania nad światem – wyrażoną w hymnie *Deutschland, Deutschland über alles, Über alles in der Welt* (Niemcy, Niemcy ponad wszystko, Ponad wszystko na świecie), a realizowaną w latach 1938–1943 poprzez aneksję poszczególnych obszarów europejskich (Austria, Sudety, Kłajpeda, Wolne Miasto Gdańsk, Polska, Dania, Norwegia, Belgia, Holandia, Luksemburg, Francja, Jugosławia, Grecja, część europejskiego obszaru ZSRR)³. Preludium do nazistowskich grabieży było założenie w 1938 r. w Linzu muzeum poświęconego latom dziecięcym Führera (*Führerauftrag Reichsmuseum zu Linz*) Adolfa Hitlera (1889–1945), które miało być „rekompensatą” za nieprzyjęcie go do Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. Do „zbierania” arcydzieł sztuki wyznaczono założoną w ramach SS w 1935 r. organizację „Ahnenerbe” (Dziedzictwo Przodków) z siedzibą w Berlinie-Dahlem, przemianowaną w 1937 r. na „Forschungs- und Lehrgemeinschaft – Das Ahnenerbe e.V.” (Towarzystwo do Badania Spuścizny Przodków), która zbierała dla SS informacje dotyczące „obszaru działalności ducha dziedzic-

niemiecką 1939–1943, Londyn 1944, s. XVII, ss. 497 (wyd. w j. angielskim: *Cultural Losses of Poland. Index of Polish cultural losses during the German occupation 1939–1943*. Ed. Charles Estreicher jr, London 1944); K. Estreicher jr, *Straty kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939–1944 wraz z oryginalnymi dokumentami grabieży (Cultural Losses of Poland during the German occupation 1939–1944 with original documents of the looting)*, Kraków 2003; Z. K. Witek, *Dokumenty strat kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939–1944 z archiwum Karola Estreichera (Cultural Losses of Poland during the German Occupation 1939–1944. Documents from the Archives of Karol Estreicher)*, Kraków 2003.

³ Zob.: D. Matelski, *Koncepcja narodowościowa niemieckiej Europy w 1943 roku*, „Sprawy Narodowościowe – seria nowa”, tom V, z. 1 (8), 1996, s. 153–192.

stwa nordyckiego Indeogermanów”. Na jej czele stał prof. Heinrich Harmjanz (1904–1994)⁴. Nadzór nad budową muzeum w Linzu kanclerz Trzeciej Rzeszy powierzył dyrektorowi Państwowej Galerii Malarstwa w Dreźnie dr Hansowi Posse (1879–1942). Zaś grabież mienia kulturalnego w państwach okupowanych przez Niemcy jasno została sprecyzowana w rozkazie feldmarszałka Wilhelma Keitla (1882–1946) z 17 września 1940 r.: „W uzupełnieniu do rozkazu Führera wydanego w stosowanym czasie, a dotyczącym przeszukiwania siedzib dyrekcji bibliotek i archiwów⁵ na terenach okupowanych Zachodu w celu pozyskania materiałów cennych dla Niemiec i zabezpieczenia tychże przez Gestapo, Führer postanowił: a) prawo własności sprzed wojny we Francji, poprzedzające deklarację wypowiedzenia wojny z 1 września 1939 roku, będzie stanowiło kryterium; b) jakiegokolwiek przewłaszczenia na rzecz państwa francuskiego lub inne dokonane po tej dacie będą nieważne i pozbawione mocy prawa (na przykład polska i słowacka biblioteka w Paryżu, dobra z Palais Rothschild⁶ lub pozostałe dobra niemające właścicieli a pozostające w rękach żydowskich). Z wyżej wymienionych powodów nie będą uznawane rezerwacje dotyczące poszukiwań, przejęcia i transportu do Niemiec; c) Reichsleiter Rosenberg⁷ i/lub jego zastępca Reichshauptstellenleiter [prof. Georg] Ebert otrzymali jasne instrukcje Führera, by osobiście dopilnować przejęcia; jest on upoważniony do przewiezienia do Niemiec i zabezpieczenia tam dóbr kulturalnych, które uzna za wartościowe. Führer osobiście podejmie decyzję dotyczącą ich wykorzystania” (s. 36, zob. również s. 162).

W odniesieniu do dziedzictwa kultury najbardziej interesujący nas będzie rozdział ósmy książki zatytułowany „Zabytki, dzieła sztuki i archiwa” (s. 58–67). Poszukiwała je Sekcją Zabytków, Dzieł Sztuki i Archiwów (ang. MFAA), podle-

⁴ Zob.: M. Grüttner, *Biographisches Lexikon zur nationalsozialistischen Wissenschaftspolitik*, Heidelberg 2004.

⁵ Zob. najnowszą publikację na ten temat: P. Kennedy Grimsted pt. *Reconstructing the Record of Nazi Cultural Plunder. A Survey of the Dispersed Archives of the Einsatzstab Reichsleiter Rosenberg (ERR)*, Amsterdam 2011, ss. 474 [http://www.iisg.nl/publications/errsurvey/errsurvey_total-110322.pdf (30.03.2011)]. Por. także inne publikacje tejże autorki: *Trophies of War and Empire: The Archival Legacy of Ukraine, World War II, and the International Politics of Restitution* (Cambridge 2001); *The Return of the „Smolensk Archive”* (Moscow 2005); *Returned from Russia: Nazi Plunder of Archives in Western Europe and Recent Restitution Issues* (Leicester 2007).

⁶ Chodzi o pałac żydowskiego magnata finansowego Nathaniela Mayera Anselma von Rothschilda w Wiedniu, w którym zgromadzono ogromne kolekcje archiwalne, księgozbiorów, dzieł sztuki i pomników kultury żydowskiej i innych narodów, a które wywieziono z Austrii przed jej aneksją przez Trzecią Rzeszę w marcu 1938 r. Zob.: Th. Trenkler, *Der Fall Rothschild. Chronik einer Enteignung*, Wien 1999; S. Lillie, *Was einmal war. A Handbook of Vienna's Plundered Art Collections*, Vienna 2003; *NS-Kunstraub in Österreich und die Folgen*. Hrsg. von Gabriele Anderl und Alexandra Caruso, Innsbruck. 2005; *Stadtbildverluste Wien. Ein Rückblick auf fünf Jahrzehnte*. Hrsg. von Dieter Klein, Martin Kupf und Robert Schediwy, Wien 2005.

⁷ Alftred Rosenberg (1893–1946), polityk niemiecki, 1920–1945 w NSDAP, 1921–1945 redaktor naczelny „Völkischer Beobachter”, 1930–1945 poseł do Reichstagu, od 1941 minister ds. okupowanych obszarów wschodnich, skazany przez Trybunał Norymberski na karę śmierci i stracony.

gająca pod służby cywilne Alianckiego Rządu Wojskowego dla Terytoriów Okupowanych (ang. Allied Military Government for Occupied Territories – AMGOT). Szefem sekcji został Paul Sachs (1878–1965) – dyrektor Fogg Art Museum przy Harvard University⁸, który jej zadania nakreślił następująco: „Każda armia będzie potrzebowała oddziału konserwatorów. Każdy oddział będzie potrzebował wykwalifikowanego personelu, co najmniej dziesięciu ludzi, a najlepiej szesnastu – pakowaczy, przewoźników, preparatorów zwierząt (tak, preparatorów zwierząt), sekretarek, kierowców, a przede wszystkim fotografów. [...] armia posłucha ludzi zajmujących się konserwacją zabytków, jeśli będą oni oficerami, i że ci oficerowie muszą znaleźć się na linii frontu podczas walk albo zaraz po nich, a nie tygodnie czy nawet miesiące później” (s. 60–61). Sachsowi przydzielono do pomocy Georgesa Stouta (1897–1978), który sporządził informator ze wskazówkami dotyczącymi ochrony dzieł sztuki, a także listę chronionych zabytków w różnych państwach europejskich. Ostatecznie udało się skompletować dziesięcioosobowy zespół fachowców (podany wyżej), który podjął się śledzenia losów dziedzictwa kultury europejskiej zagrabionego przez nazistowskich (Niemców) i faszystowskich (Włochów) okupantów. Nie spotkali się jednak ze zrozumieniem zawodowych żołnierzy. Z goryczą Stout wspominał, że dostrzegał: „prowizoryczność całej operacji. Dyrektorzy muzeów nie rozumieli wojskowych, ci zaś wciąż nie mieli przekonania, że ich misja to dobry pomysł. Obrońcy zabytków występowali w charakterze doradców i nie mogli zmusić do działania żadnego oficera. Wolno im było swobodnie się poruszać, ale nie dysponowali transportem, nie mieli też biur, personelu ani planu zastępczego. Armia dała im łódź, ale bez silnika. Było to jasne dla ludzi działających w terenie” (s. 66). Było to postępowanie jawnie sprzeczne z rozkazem generała Dwighta Davida Eisenhowera (1890–1969) z 26 maja 1944 r., w którym czytamy: „Niebawem będziemy walczyć na kontynencie europejskim, by obronić naszą cywilizację. I niewątpliwie na drodze znajdują się zabytki historyczne i centra kulturalne, które dla świata są symbolem tego wszystkiego, co będziemy starć się ocalić naszą walką. Tak więc na każdym dowódcy spoczywa obowiązek chronienia i szacunku dla tych symboli, gdy tylko będzie to możliwe. W niektórych okolicznościach powodzenie operacji wojskowej może stać się niepewne w obliczu naszej chęci do zniszczenia czczonych pamięcią obiektów. Wtedy – tak jak pod [Monte] Cassino, gdzie wróg posłużył się naszą emocjonalną postawą, wykorzystując ją do swojej obrony – trzeba pamiętać, że życie ludzi jest najważniejsze. A zatem tam, gdzie wymaga tego konieczność działania, dowódcy mogą wydać odpowiedni rozkaz, nawet jeśli wiąże się to ze zniszczeniem historycznych miejsc. Ale istnieje wiele sytuacji, w których zniszczenie i zburzenie nie jest konieczne i nie może być usprawiedliwione. W takich przypadkach, zachowując powściągliwość i dyscyplinę, dowódcy powstrzymają się od atakowania centrów i obiektów o historycznym i kulturowym znaczeniu.

⁸ Zob.: *The Pocket Book of Great Drawings*, New York 1951.

Sztaby grup do spraw cywilnych wyższych jednostek wojskowych udzielała dowódcom informacji dotyczących lokalizacji tego rodzaju zabytków historycznych jeszcze przed rozpoczęciem akcji, jak i później w czasie pobytu na okupowanych terytoriach. Informacja ta, opatrzona stosowną instrukcją, zostanie przekazana kanałami dowodzenia do wszystkich oddziałów” (s. 68).

Część druga książki (s.71–184) omawia wydarzenia na obszarze Europy Północnej. Porucznik James J. Rorimer (1905–1966) – w cywilu kustosz w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku – jako pierwszy wylądował z wojskiem amerykańskim w Normandii. „Nie przyplłynął do Francji, by wykorzystać malutką kaplicę w jakimkolwiek celu, lecz by ją uratować” (s. 76). Była to dla niego życiowa misja, gdyż „...Hitler wydał poważne ostrzeżenie dla świata sztuki w 1939 roku, gdy, okupując Polskę i stosując wojnę błyskawiczną stworzył specjalne jednostki zajmujące się kradzieżą dzieł sztuki i celowym niszczeniem pomników kultury. Niedługo potem nastąpił punkt zwrotny, kiedy naziści zrabowali ołtarz Wita Stwosza [Veit Stoß (ok. 1448–1533)]⁹ – skarb polskiej kultury – i przewieźli go do Norymbergii w Niemczech. Potem ukradli *Damę z gronostajem*¹⁰ Leonarda da Vinci [(1452–1519)], jedno z zaledwie kilkunastu dzieł najpewniej wykonanych ręką mistrza, a także arcydzieła Raphaela [Rafael Santi (1483–1520)] i Rembrandta [Harmenszoona van Rijna (1606–1669)]. Prace te z wyjątkiem ołtarza Wita Stwosza, należące do znanej kolekcji Czartoryskich [Muzeum Księżąt Czartoryskich w Krakowie, ul. św. Jana 19 – D.M.], były najcenniejszymi arcydziełami w Polsce. Od czasu ich wywiezienia zaginął o nich wszelki ślad. Rok później, gdy upada zachodnia Europa, pojawiły się różne pogłoski i aluzje. Dotychczasowe wydarzenia upewniły świat sztuki, że muzea i zbiory, duże i małe, są systematycznie rozkradane i wywożone do Niemiec” (s. 77). W 1940 r. Hitler polecił generalnemu dyrektorowi muzeów narodowych w Berlinie-Dahlem dr Otto Kümmelowi (1874–1952) sporządzenie listy (zwanej jako *Raport Kümmela*) z najcenniejszymi dziełami sztuki znajdującymi się o obszarze okupowanej Francji¹¹,

⁹ Zob.: *Burzliwe dzieje Ołtarza Mariackiego Wita Stwosza wg Profesora Karola Estreichera jr.* Red. Zbigniew Kazimierz Witek. Konsultacja historyczna – Dariusz Matelski, Kraków 2007, ss. 40, płyta CD, płyta DVD. [Przedruk w: *Otwarcie i poświęcenie Muzeum Rodu Estreicherów, Strat Kultury i Rewindykacji w willi prof. Karola Estreichera jr. 29 kwietnia 2009 r. godz. 1630 w XXV rocznicę śmierci Profesora – folder.* Red. Zbigniew Kazimierz Witek, Kraków 2009, ss. 40, 2 płyty DVD pt. *Ród Estreicherów*]

¹⁰ Zob.: R. M. Edsel, *Rescuing Da Vinci. Hitler and the Nazis Stole Europe's Great Art America and Her Allies Recovered It*, 2006. Na okładce tej książki mjr Karol Estreicher jr. w dniu 30 kwietnia 1946 r. trzyma w ręce obraz *Damę z gronostajem* w towarzystwie żołnierzy alianckich na Dworcu Głównym w Krakowie.

¹¹ W odniesieniu do pokonanej Francji, w dniu 30 lipca 1940 r. Adolf Hitler nakazał niemieckim działaczom kultury by „zabezpieczyli narodowe kolekcje dzieł sztuki, a także dzieła sztuki i dokumenty historyczne należące do osób prywatnych, a w szczególności Żydów. Wszystkie te przedmioty kultury miały posłużyć jako zabezpieczenie przy negocjacjach pokojowych. Ponieważ Francja podpisywała tylko zawieszenie broni, Hitler zamierzał wykorzystać formalny traktat

Holandii i Belgii, a także w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych (rzekomo zabranych Niemcom lub stworzonych przez Niemców od 1500 roku), które miały być włączone do niemieckich zbiorów muzealnych. Była to lista zagrabionego europejskiego dziedzictwa kultury. Od lądowania wojsk alianckich we Francji we wtorek 6 czerwca 1944 r. rozpoczęło się ich poszukiwanie.

Już w Normandii każdemu z dziesięciu członków Sekcji Zabytków, Dzieł Sztuki i Archiwów przydzielono strefę działania na zapleczu frontu 1 i 2 armii amerykańskiej oraz 2 armii brytyjskiej (pierwszym z nich był Georges Stout, który wylądował 4 lipca). Przygotowano dla nich specjalne tabliczki w języku angielskim i francuskim następującej treści: „ZAKAZ WSTĘPU. Do całego personelu wojskowego. Zabytek historyczny. Wchodzenie na teren obiektu albo usuwanie jakichkolwiek materiałów lub przedmiotów z jego terenu jest surowo zabronione na mocy rozkazu oficera dowodzącego” (s. 80). Większość zabezpieczonych kościołów miała strącone wieże, na których Niemcy umieszczali załogi z karabinami maszynowymi lub snajperów. Wnętrza były nietknięte wraz z zabytkowymi paramentami liturgicznymi i wyposażeniem. Mniej szczęścia miało opactwo Saint Sauveur-le-Vicomte¹², które jako niemiecka składnica amunicji zostało zbombardowane przez aliantów (s. 82). Członkom sekcji pomagali także Francuzi. James Rorimer otrzymał na wizytówce pracownika instytucji kulturalnych w Countances J.A. Agostini odręcznie napisaną informację: „Potwierdzam, że niemieccy żołnierze wykorzystują ciężarówkę Czerwonego Krzyża do przewożenia zagrabionych dóbr, a czasem towarzyszą im oficerowie” (s. 91). W ten sposób 29 sierpnia 1944 r. Niemcy wywieźli m.in. *Madonnę* dłuta Michała Anioła [właśc. Michelangelo Buonarroti (1475–1564)] z katedry w Brugii – nadzorowanej przez dr Rosemanna, szefa belgijskiej sekcji Kunstschutz¹³ (s. 97). Drugą startą spośród belgij-

pokojowy do «legalnego» przejęcia dziedzictwa kulturowego kraju, idąc w ślady Napoleona, który dzięki jednostronnym traktatom przejął skarby kultury pruskiej przed prawie 150 laty. Powszechnie uważano, i nie było w tym większej przesady, że gdyby nie zwycięstwa związane z napoleońskimi kampaniami, Luwr byłby cieniem tego, co reprezentował teraz” (s. 119–210).

¹² Zob.: <http://www.france-voyage.com/towns/saint-sauveur-le-vicomte-17825.htm> (31.03.2011).

¹³ Właściwie Kunstschutz-Verpflichtung, założona i kierowana od maja 1940 r. przez historyka sztuki hrabiego Franza-Clemensa von Wolff-Metternicha (1893–1979), zastąpionego w lipcu 1942 r. przez dr. Bernharda von Tieschowitza (1902–1963; w latach 1957–1958 wiceszef zachodniemieckiego protokołu dyplomatycznego). Kunstschutz np. we Francji w latach 1940–1944 okradła prawie 500 zamków i pałaców. Wolff-Metternich odnosząc się do powstania Kunstschutz pisał: „«Zawsze za podstawę naszego prawnego działania braliśmy istotne punkty konwencji haskiej [z 1907 r. – D.M.]»”. Zdaniem r. M. Edsela i B. Witter: „... w działaniu opierał się na międzynarodowej definicji odpowiedzialności za dobra kultury, a nie na wersji nazistowskiej. «Ochrona dóbr kulturalnych – pisał – stanowi niepodlegający dyskusji obowiązek wszystkich krajów Europy w stanie wojny. Nie widzę lepszego sposobu przysłużenia się mojemu krajowi niż dopilnowanie, by prawo to zostało należycie przestrzegane»” (s. 120–121). Zob.: *Schutz von Kulturgut bei bewaffneten Konflikten*, Bonn 1979; C. Friemuth, *Die geraubte Kunst. Der dramatische Wettlauf um die Rettung der Kulturschätze nach dem Zweiten Weltkrieg. (Entführung, Bergung und Restitution europäischen Kulturgutes 1939–1948)*, Braunschweig 1989; G. Haase, *Kunstraub und Kunstschutz. Eine Dokumentation*,

skich dóbr kultury była kradzież przez Niemców *Ołtarza gandawskiego* zwanego też *Adoracją Baranka Mistycznego* z katedry św. Bawona (*Sint-Baafskathedraal*) w Gandawie (s. 111) pędzla Huberta van Eycka (1366–1426) i dokończony po jego śmierci przez brata Jana van Eycka (1390–1441).

W przewodniku po zagrabionych dziełach sztuki sporządzonym dla Sekcji Zabytków, Dzieł Sztuki i Archiwów umieszczono 165 zabytków z muzeów Paryża (głównie z Luwru), z których aż 52 podlegały ścisłej ochronie jako najcenniejsze. „W mieście były setki, jeśli nie tysiące, ofiar nazistowskiej grabieży. Z miejsc publicznych zniknęły niezliczone rzeźby, także słynne dzieła z brązu, a budynku Senatu ukradziono nawet dziewiętnastowieczne lampy” (s. 116), a także o Luwrze: „Pod szklanym sklepieniem Wielkiej Galerii muzeum panowała głucha cisza, jak w grobowcu. W pustym grobowcu, bo na ścianach, na których wcześniej umieszczono światowej sławy arcydzieła podziwiane przez miliony, teraz widniały tylko napisy naniesione białą kredą informujące kustoszów, gdzie wisiały poszczególne obrazy” (s. 118). Odpowiedzialny za ich poszukiwania James J. Rorimer nie znalazł zrozumienia ppłk. Edwarda Smitha Hamiltona (1917–2006), od którego usłyszał, że „Oficer nie może służyć tylko w sekcji ochrony zabytków” (s. 116). Z kolei Walker Hancock skierowany do pierwszego zajętego przez alianców miasta niemieckiego – Aachen (Akwizgran), poszukiwał skarbów z miejscowej katedry, które naziści ewakuowali do oddalonego o 160 km na wschód Siegen. Udało mi się ustalić listę wiejskich domów, kościołów, szkół i kawiarni, w których umieszczono ewakuowane dzieła sztuki mniejszej wartości. Odnalazł także katalog ewakuowanych dzieł z Muzeum Suermonda w Aachen (s. 136). Poszukiwano zwłaszcza śladów działalności Bruno Lohse (1911–2007)¹⁴ – handlarza dzieł sztuki, który blisko współpracował z ERR Rosenberga (s. 162).

W części trzeciej, zatytułowanej *NIEMCY* (s. 185–260) – opisano poszukiwania zrabowanych z państw europejskich przez nazistów dzieł sztuki, bibliotek i archiwów. Poszukiwano skarbów kultury wywiezionych w nieznanym kierunku z Metz (s. 201). Na bieżąco śledzono także ewakuację zborów marszałka Hermanna Göringa (1893–1946) zgromadzone w domu myśliwskim w Karinhall koło Berlina (posiadłość została wysadzona w powietrze, przed zajęciem przez Rosjan). Ostatni transport ze skradzionymi dziełami sztuki europejskiej – przygotowany przez mansarda Göringa, Waltera Andreasa Hofera (1893–1971) – wyjechał 13 marca 1945 r.; zaś żona marszałka Rzeszy aktorska Emma Sonnemann (1893–1973)¹⁵ wozila z sobą dzieło Johannes Vermeera van Delft (1632–1675) *Chrystus z kobietą przylapaną na cudzołóstwie* (s. 211). Zbiory w Karinhall

Hildesheim 1991; *Prinzipien des Kulturgüterschutzes. Ansätze im deutschen, europäischen und internationalen Recht*. Hrsg. von Frank Fechner und Thomas Oppermann, Berlin 1996; E. Kubin, *Raub oder Schutz? Der deutsche militärische Kunstschutz in Italien*, Graz 2001; *Museen im Zwielicht. Ankaufspolitik 1933–1945*. Hrsg. von Ulf Häder, Magdeburg 2002.

¹⁴ Zob.: J. Petropoulos, *Art As Politics in the Third Reich*, University of North Carolina Press 1999.

¹⁵ Zob.: A. M. Sigmund, *Kobiety nazistów*, Warszawa 2002.

były imponujące, gdyż znajdowało się tam „trzydzieści obrazów holenderskiego malarza Jacoba van Ruisdaela [(1628–1682)], prawie tyle samo płócien Francuza François Bouchera [(1703–1770)] i ponad czterdzieści holenderskiego artysty Jana van Goyena [(1596–1656)]. Zebrał aż sześćdziesiąt obrazów swojego ulubionego malarza, wielkiego niemieckiego mistrza Lucasa Cranacha Starszego [(1472–1553)]” (s. 212).

W dniu 23 marca 1945 r. wojska alianckie zajęły Siegen. Hancock znalazł tam (w sztolniach kopalni soli potasu „Merkers” mającej ponad 50 km tuneli) ewakuowane z Aachen skarby kultury, w tym prace Rembrandta, Antoona van Dycka (1599–1641), Vincenta van Gogha (1853–1890), Paula Gauguina [wym: gogę] (1848–1903), Cranacha, Pierre-Auguste Renoira (1841–1919) oraz urodzonego w Siegen – Petera Paula Rubensa (1577–1640), jak również „...wewnątrz znajdowało się posrebrzane popiersie Karola Wielkiego [(742/747–814)] z kawałkiem jego czaszki, sukienka Najświętszej Marii Panny, krzyż procesyjny Lothara [(795–855)] z kameą przedstawiającą Cezara Augusta [(63 p.n.e. – 14 n.e.)], a także liczne połącane i wykonane z kutego żelaza relikwie. Uniósł ostrożnie wieko nieoznaczonej skrzyni. Znajdował się w niej dwunastowieczny relikwiarz św. Heriberta [(ok. 970–1021)] z Deutz. [...] Obrońcy zabytków od miesięcy wiedzieli o istnieniu tego repozytorium. Wiedzieli mniej więcej, czego mogą się spodziewać, lecz nawet na nich zrobił wrażenie widok złożonych w tak nędznym miejscu wielkich skarbów nawiązujących do przeszłości ludzkości” (s. 244). Były tam eksponaty muzeów w Bonn, Kolonii, Essen, Münster oraz Kaiser-Friedrich-Museum w Berlinie, a także paramenty liturgiczne i wyposażenie kościołów z całych zachodnich Niemiec. Były też skarby z muzeów francuskich i belgijskich. Repozytorium zwiedzili generałowie Dwight Eisenhower, Omar Bradley (1893–1981), Manton Eddy (1892–1962) i George Patton (1885–1945). Oprócz obrazów i rzeźb, były tam zgromadzone przez SS „...srebne i złote półmiski i wazony spłaszczone młotkiem dla łatwiejszego magazynowania. Stały tam też skrzynie pełne biżuterii, zegarków, srebrnych sztućców, ubrań, okularów i złotych cygaretek [...]. Było też osiem toreb pełnych obrączek, często ślubnych. Z innej torby żołnierz wyjął garść złotych plomb wyjętych z zębów ofiar Holokaustu” (s. 255). Znalezione tam również „współczesne obrazy i archiwalia. Jeden ze zbiorów z Weimaru nosił datę 933–1931, tysiąc lat historii miasta [...]. Konwój z dziełami sztuki – 32 dziesięciotonowe ciężarówki osłaniane z powietrza i eskortowane przez zmotoryzowaną piechotę – wyruszył do Frankfurtu [nad Menem] o 830. [...] Na liście inwentarzowej Stouta widniały następujące pozycje: 393 obrazy (bez skrzyń), 2091 pudeł ze sztychami, 1214 skrzynek, 140 tekstyliów, głównie pruskiej narodowej kolekcji” (s. 258–259).

W części czwartej, zatytułowanej *PRÓŻNIA* (s. 261–316) – omówiono poszukiwania skarbów kultury zgromadzonych przez nazistów niemieckich i austriackich w kopalni soli w Altaussee (Austria). „Początkowo zwożono skarby

z wiedeńskich muzeów, lecz wkrótce Hitler przejął kopalnie na własny użytek. Zaniepokojony nasilającymi się alianckimi atakami z powietrza, nakazał zwieźć do kopalni wszystkie skarby przeznaczone do muzeum w Linzu, a rozrzucone dołąd w kilku miejscach. [...] Stworzone przez naturę warunki pozwalały zachować obrazy i sztychy w dobrym stanie, a przedmioty metalowe, takie jak zbroje, łatwo było uchronić przed korozją, pokrywając je cienką warstwą smaru lub żelatyny. [...] Od maja 1944 roku do kwietnia 1945 roku przewieziono tam 1687 obrazów z Führerbau¹⁶, kwatery głównej Hitlera w Monachium. Jesienią 1944 roku sprowadzono z Neuschwanstein *Obraz gandawski*. Jakiś czas potem w październiku 1944 roku przybyła *Madonna z Brugii Michała Anioła*” (s. 265). Była tam także obraz Johannesa Vermeera *Astronom*, namalowany w 1668 r. oraz *Dziewczyna z perłą*, zwana „holenderską Mona Lizą” (s. 280–281). W składzie polowym amunicji znaleziono berło koronacyjne i jabłko Fryderyka II Wielkiego (1712–1786) z 1740 r. (s. 282).

Kolejne repozytorium było w kopalni soli w Heilbronn koło Stuttgartu, posiadającej sztolnie na głębokości 180 m. Zwieziono tam dzieła sztuki z muzeów francuskich, m.in. słynny obraz Rembrandta *Św. Paweł w więzieniu* i witraże z katedry w Strasburgu (s. 276). Zaś w Norymberdze alianci zastali „dom legendarnego piętnastowiecznego niemieckiego artysty Albrechta Dürera [(1471–1528)] został poważnie zniszczony; podobnie jak górne piętra budynku, w którym ukryto jeden z najdroższych skarbów Hitlera – ołtarz Wita Stwosza, zrabowany w Polsce [z Kościoła Mariackiego w Krakowie] na początku wojny¹⁷. Na szczęście ulokowano go pod ziemią [w skarbcu bankowym]” (s. 278).

W kopalni Bernterode w Eichsfeld (Turyngia) na głębokości 540 m w tunelach o długości 24 km Niemcy umieścili wzdłuż korytarzy 225 sztandarów pułków pruskich i niemieckich biorących udział w wojnach do 1918 r. W komorach umieszczono skrzynie i pudła z obrazami. Znajdowały się tam także starannie ułożone gobeliny, a także trumna zmarłego w 1740 r. władcy Prus z napisem „Friedrich Wilhelm Ier – der Soldaten König” [Fryderyk Wilhelm I – Król Żołnierzy]. Ponadto były tam trumny feldmarszałka Paula von Hindenburga (1847–1934) i jego małżonki Gertrud Wilhelminy z domu von Sperling (1860–1921). W czwartej trumnie były zwłoki Fryderyka Wielkiego (1712–1786), syna Fryderyka Wilhelma I (s. 293). W kolejnych pomieszczeniach natrafiono na regalia monarchii pruskiej: „miecz Rzeszy wykuty w 1540 roku; berło, jabłko i korona

¹⁶ W testamencie Adolfa Hitlera z 29 kwietnia 1945 r. (a więc napisanego na dzień przed popełnieniem samobójstwa) czytamy: „To, co posiadam – o ile ma jakąś wartość – należy do Partii [NSDAP]. Czy powinna być zniszczona, czy Państwo ma być zniszczone, żadna moja decyzja nie jest już potrzebna. Wszystkie obrazy, które kupowałem na przestrzeni lat, nigdy nie były zbierane dla celów prywatnych, ale by powiększyć galerię w moim rodzinnym Linzu nad Dunajem. Najszczyrczej pragnę, aby ta prośba została wypełniona należycie. Na wykonawcę testamentu mianuję najbardziej oddanego przyjaciela, Martina Bormanna [(1900–?)]” (s. 287).

¹⁷ Zob.: przypis 9.

użyte podczas koronacji Króla Żołnierza w 1713 roku”. Tam też w skrzyniach po amunicji były zdeponowane książki z biblioteki osobistej Fryderyka Wielkiego oraz 271 obrazów z pałaców berlińskich oraz pałacu Sanssouci (fr. *sans souci* = bez zmartwień) w Poczdamie (s. 294). Żołnierze amerykańscy wywieźli trumny do kościoła św. Elżbiety w Marburgu (Hesja).

W Bawarii w miejscowości Neuhaus am Schliersee (obecnie dzielnica miejscowości Schliersee) w willi generalnego gubernatora okupowanych ziem polskich Hansa Franka (1900–1946) znaleziono zrabowane z Muzeum Książąt Czarotorskich w Krakowie dwa arcydzieła: *Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem* Rembrandta oraz *Damę z gronostajem* Leonarda da Vinci¹⁸. Trzeciego arcydzieła – *Portret młodzieńca* Rafaela nie odnaleziono do dziś (s. 296 i 340). Również do bawarskiego Unterstein koło Berchtesgaden w Alpach Salzburskich przemieszczono dzieła sztuki, księgozbiory i archiwalia ze zbiorów Hermanna Göringa (1893–1946) zapakowane do trzech wagonów kolejowych (s. 297).

W zdobywanym przez Armię Czerwoną Berlinie, broniącym się żołnierzom niemieckim kustosze muzealni w ostatniej chwili wyperswadowali użycie *Ołtarza pergamońskiego* z II wieku p.n.e. (zwanego Wielkim Ołtarzem Zeusa) do zabudowy barykady. W bunkrze Rosjanie natrafili na skrzynie z reliefami z *Ołtarza pergamońskiego*, skarby starożytnej Troi (zwane „Skarbem Priama”) oraz liczne arcydzieła. Całość wywieziono do ZSRR (s. 303). Zaś w płomieniach przepadły zdeponowane w wieży znajdującej się w dzielnicy Friedrichshain (s. 304) rzeźby, porcelana, księgozbiory, archiwalia i 434 obrazy, w tym pędzla Sandro Botticelli (1445–1510), Lucasa Cranacha Starszego (1472–1553), Michelangelo Merisi da Caaravaggio (1571–1610), Petera Paula Rubensa (1577–1640), Antoona van Dycka (1599–1641).

W Austrii wojska amerykańskie w miejscowości Altaussee (Alpy) w kopalni odnalazły: 6577 obrazów, 230 rysunków mi akwareli, 954 ryciny, 137 rzeźb, 129 egzemplarzy starej broni lub zbroi, 79 pudeł z dziełami sztuki, 484 skrzynie z archiwaliami, 78 sztuk mebli zabytkowych, 122 gobeliny, 181 skrzyń ze starodrukami oraz 1700 skrzyń z księgozbiorami (s. 327). Była tam m.in. *Madonna z Brugii* oraz *Ołtarz gandawski* (s. 329).

Gen. Eisenhower pod koniec lata 1945 r. nakazał wydanie zidentyfikowanych dzieł sztuki państwowym mających do nich prawo własności przed 1 września 1939 r. (s. 337). Wielu zrabowanych zabytków nie udało się odnaleźć. Do dziś trwają poszukiwania *Bursztynowej Komnaty*¹⁹ zrabowanej z Carskiego Sióła k. Petersburga, której fragmenty mozaiki w 1977 r. pojawiły się w Bremie (s. 340).

¹⁸ Zob.: przypis 10.

¹⁹ Zob.: D. Matelski, *Losy Bursztynowej Komnaty podczas drugiej wojny światowej – mity i rzeczywistość*, [w:] *Historia i bibliologia. Księga dedykowana pamięci dra Zdzisława Konstantego Jagodzińskiego (1927–2001)*, red. J. Faryś i M. Szczerbiński, Gorzów Wlkp. 2005 (druk 2006), s. 375–384.

Omawiana książka *Obrońcy dzieł sztuki. Alianci na tropie skradzionych arcydzieł* jest świetnym opisem działań alianckich misji rewindykacyjnych w Europie wyzwolanej spod okupacji niemieckiej. Narracja została wzbogacona licznymi cytataми z pamiętników i listów członków Sekcją Zabytków, Dzieł Sztuki i Archiwów (ang. Monuments, Fine Arts, and Archives Section – MFAA). Umieszczono także interesujące czarnobiałe ilustracje. Szkoda, że nie zestawiono indeksu osobowego oraz nazw geograficznych i rzeczowego, które umożliwiłyby szybkie dotarcie do poszukiwanej informacji. Książka stanowi ważki wkład do badań nad europejskim i światowym dziedzictwem kultury.

Dariusz Matelski